

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa, dn. 29 grudnia 1920 r.

631672

Oddział II Informacyjny

Ew/Ref. No. 59693/II.

DO

TAJNE

ADJUTANTURY GENERALNEJ

Przesyła się do wiadomości odpis raportu Nr.7 z dnia 12/XII
1920 r.

1. załącznik.

W/z

I. Zast. Szefa Szt. Gen.

/-/ P I S K O R

pułk. Szt. Gen.

Za zgodność:

W. Przewodniczący

- Otrzymują:
- 1. Adj. Gen.
- 2. M. S. Wojsk.
- 3. M. S. Z.
- 4. Ew/5,

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L: Dz. 631672 dnia 21/XII 1920 r.
zadanie Wydziału

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

302

PROJEKT.

W odpowiedzi na notę pańską z dn. 11/XII. 1920.r. No.131. muszę co do rzeczowej strony sprawy zwrócić uwagę Pana, iż wyczerpaną została ona ~~zostatecznie~~ w mej nocie z dn. 15. XI. 20. No.259.

Wszelkie obawy rządów, które Pan reprezentuje, co do jakichkolwiek działań wojennych przez tereny, które zajmują wojska Rzeczypospolitej Polskiej, są najzupełniej pozbawione podstaw już przez samą obecność na tych terenach wojsk polskich, zachowanie których przewidziane jest w umowie preliminarnej z dn. 12/XI.20.r.

Wszystkie zaś przypuszczenia co do jakiegokolwiek reorganizacji oddziałów Bałachowicza i t.p. są płonne i tem dziwniejsze, że jak stwierdzają nawet oficjalne komunikaty sztabu Republik Sowieckich - wojska te z chwilą wkroczenia ich na terytorja, zajęte przez wojska polskie, zostały rozbrojone i internowane w myśl preliminarjów.

Ze swej strony natomiast muszę zwrócić uwagę, iż nie jakiegokolwiek działanie władz polskich, ale zarządzenia wojskowe Rządów R.S.F.S.R. i U.S.S.R. przeprowadzające mobilizację i zmieniające dyzlokację wojsk w sposób niedający się uważać za zdradzające zamiary pokojowe, - budzić mogą podniecenie w opinii publicznej obu narodów, niewątpliwie równie silnie dążących do warunków pracy pokojowej. Podniecenie to ^{znajduje} ~~przebiega~~ je, jak sędzę, pewne usprawiedliwienie w zupełnem milczeniu jakie zachował Rząd R.S.F.S.R i U.S.S.R. wobec kilkakrotnie ze strony polskiej podniesionych uwag w tej sprawie.

Za zgodność odpisu:



AIDE-MEMOIRE W SPRAWIE PRAC KOMISJI PRAWNOPOLITYCZNEJ.1. W sprawie opcji.

W sprawie tej ze stroną rosyjsko-ukraińską nie można było dojść do porozumienia.

Nasz punkt widzenia jest następujący: obywatelstwo polskie, jako wynik suwerenności państwowej, nie wymaga uznania przez stronę rosyjską. Prawo opcji na rzecz polskiej przynależności państwowej posiadać powinny: osoby pochodzenia polskiego, które nie są obywatelami polskimi i które znajdują się 1/ bądź w Rosji lub na Ukrainie 2/ bądź w państwach trzecich o ile nie są obywatelami tych innych państw lub o ile pomiędzy temi państwami, a jedną z układających się stron nie ma odmiennego układu w sprawie obywatelstwa. Prawo opcji na rzecz rosyjskiej / względnie ukraińskiej / przynależności państwowej posiadać powinny wszystkie te osoby, które w myśl ustaw naszych są obywatelami polskimi i które w dn. 1/XIII.1914. posiadały obywatelstwo b. Cesarstwa rosyjskiego a znajdują się w chwili podpisania / ewentualnie ratyfikacji traktatu/ bądź w Polsce, bądź w Rosji i na Ukrainie. Co do osób tej kategorii, znajdujących się w państwach trzecich, obowiązuje klauzula jak wyżej.

Strona rosyjsko-ukraińska żąda: stwierdzenia w traktacie, że osoby wpisane do ksiąg ludności stałej i td. znajdujące się na terytorjum Polski, oraz uchodźcy znajdujący się w Rosji i na Ukrainie są obywatelami polskimi. Stwierdzenie to ma posiadać charakter deklaracyjny, nie konstytutywny - a więc działałoby wstecz, nie tylko od chwili ratyfikacji traktatu. Prawo opcji na rzecz obywatelstwa polskiego przysługiwać winno - według koncepcji rosyjskiej - osobom wpisanym do ksiąg ludności stałej etc. / a więc według naszego ustawodawstwa obywatel^{om} ~~em~~ polskim/, znajdującym się na terytorjum Rosji lub Ukrainy w chwili ratyfikacji traktatu. Co się tyczy opcji na rzecz obywatelstwa rosyjskiego - projekt rosyjski zgodny jest z naszym poglądem / spór dotyczy ustalenia daty: czy 1.VIII.1914 czy chwila ratyfikacji traktatu / wszakże osoby, które według naszego pojęcia są obywatelami polskimi, a znajdują się w Rosji lub na Ukrainie nie optują, na rzecz obywatelstwa rosyjskie-

go, albowiem nigdy tego obywatelstwa nie traciły. Projekt rosyjski mówi pozatem nie o wyborze obywatelstwa rosyjskiego, lecz o sprawie do zachowania tego obywatelstwa.

Co się tyczy osób, znajdujących się na terytorjum państw trzech, strona rosyjsko-ukraińska uważa, że ~~walwa~~ może być mowa tylko o uznaniu obywatelstwa polskiego tych osób, które w myśl naszych ustaw za obywateli polskich są uważane. O opcji na rzecz Rosji mowy być nie może.

Uważam za maximum ustępstw z naszej strony:

I/ Nie możemy się zgodzić nawet w formie deklaracyjnej na uznanie obywatelstwa polskiego w Traktacie. Obywatelstwo polskie nie może być wywodzone z uznania przez Rosję. Co najwyżej w protokole końcowym / protocole de cloture / można było by zamieścić w formie wyjaśnienia, że osoby, wpisane do ksiąg ludności stałej etc. / zgodnie z terminologją naszej ustawy /, są z samego prawa obywatelami polskimi. Wyjaśnienie takie, stanowiące interpelację autentyczną, nie mogłoby być uważane za normę samistną.

II/. Nie możemy w żadnym wypadku odstąpić od przyznania opcji dla obywateli nie-polskich, polaków z pochodzenia. Strona rosyjska oświadczyła tylko gotowość rozciągnięcia opcji na emigrantów politycznych i ich potomstwo / od roku 1831 / Strona rosyjsko-ukraińska rozumie pochodzenie polskie w sensie administracyjnym / wpis do ksiąg ludności etc. /; według naszego pojęcia - kategoria /administracyjna" jest jednoznaczna z obywatelstwem / a więc wyłącza opcję; na pojęcie narodowościowe strona przeciwna zgodzić się nie ~~można~~ chce. Proponowaliśmy określenie pochodzenia polskiego w myśl art.3. naszej ustawy i definicji, podanej w instrukcji M.S.W. str. 14,15- z pewnemi zmianami. Ta propozycja nie została przyjęta. Sprawa stanęła w martwym punkcie. Na żadne ustępstwa w tym względzie iść nie można.

II./ Nie możemy się zgodzić na zasadnicze ustępstwa w sprawie osób, które uważamy według naszego ustawodawstwa za obywateli polskich, a które znajdują się w Rosji lub na Ukrainie. Strona przeciwna czyni jedynie ustępstwa dla uchodźców, którzy uważani będą za obywateli polskich bez potrzeby wyboru obywatelstwa polskiego. Nie możemy dopuścić, ażeby osoby, uważane przez nas na oby-

wateli polskich, musiały na rzecz tego obywatelstwa optować. Strona przeciwna kieruje się względami politycznymi i nie chce pozwolić na ewentualną emigrację obywateli polskich, chce ich wyłączyć z pod opieki dyplomatycznej polskiej, nie chce aby korzystali z praw, które w traktacie lub w myśl zasady największego uprzywilejowania przysługiwać by mogły cudzoziemcom wogóle /denacjonalizacja, odszkodowanie, prawo do reewakuacji mienia i td./

Jako maximum ustępstw z naszej strony możliwym byłoby takie postawienie kwestji: zważawszy, że ustalenie obywatelstwa osób, wpisanych do ksiąg ludności stałej etc. / tj. obywateli polskich/ znajdujących się w Rosji i Ukrainie, związane byłoby z licznymi komplikacjami, że z drugiej strony na opcję obywateli polskich na rzecz obywatelstwa polskiego w żadnym wypadku zgodzić się nie można - należy: dać tym wszystkim osobom bezwzględnie możliwość składania deklaracji o swem obywatelstwie polskim w przedstawicielstwach lub konsulatach polskich w Rosji / termin roczny /; jeśli przedstawicielstwo, lub konsulat wyda odpowiednie poświadczenie przynależności państwowej - osoby takie przez rząd rosyjski bezwzględnie za obywateli polskich uważane będą. Co do uchodźców, emigrantów, internowanych etc., którzy znaleźli się w Rosji po dniu 1.VIII. 1914.r. deklaracje takie były ^{by} niepotrzebne.

IV./ Strona ukraińsko - rosyjska nie chce się zgodzić na opcję na rzecz obywatelstwa polskiego osób pochodzenia polskiego nie posiadających przynależności polskiej, jeżeli osoby te znajdują się w Polsce. I tu ustępstwa są niemożliwe, w ostateczności ratowałby sytuację artykuł 3 naszej umowy.

V./ Co się tyczy opcji obywateli polskich, znajdujących się w Rosji, na rzecz obywatelstwa rosyjskiego - wyjście znalazłoby się przez zastosowanie systemu deklaracji / p.III./ Kto nie złożył deklaracji i nie otrzymał zaświadczenia będzie uważany za obywatela rosyjskiego.

VI./ Co się tyczy osób znajdujących się w państwach trzecich nie możemy zejść z naszego punktu widzenia.

Zaznaczę dodatkowo, że strona rosyjska zgadza się na uznanie przynależności państwowej polskiej osób, które znajdują się w Rosji, a które otrzymały w swoim czasie od b.Przedstawicielstwa b.Rady Regencyjnej odpowiednio ~~zasiad~~

stwa b. Rady Regencyjnej odpowiednie zaświadczenia przynależności. Na takie rozstrzygnięcie w żadnym wypadku zgodzić się nie można.

Co się tyczy zasady warunkowości opcji - sformowaliśmy tę zasadę w formie ukrytej: nie rozstrzyga tedy dyskrejonalne uznanie władzy, lecz ocena jej według cech przedmiotowych. Te cechy przedmiotowe / rzecz głównie dotyczy terminu "pochodzenia polskie" / mogą być odpowiednio/stosowane i w istocie rzeczy nie wykluczają swobodnego uznania władz administracyjnych.

Co się tyczy terminu opcji nie zachodzi sprzeciw ze strony rosyjskiej. Związek obrony mienia polskó w Rosji oświadczył, że pożądanym byłby termin 3-letni. Zdaje się wszakże, że na termin ten zgodzić się nie można.

.....

II. SPRAWA UUREGULOWANIA STOSUNKÓW PRAWNYCH W PRZESZŁOŚCI I PRZYSZŁOŚCI .

Kwestja uregulowania tych stosunków w przeszłości należy do kompetencji komisji ekonomiczno-prawnej i dotychczas rozważana jeszcze nie była.

Co do uregulowania stosunków tych w przyszłości - należałoby postawić żądania, odpowiadające niżej wyszczególnionym punktom projektu dorysowskiego.

art. 148, art. 152, art 153, art.158 / z wykreśleniem słów o obywatelach państw sprzymierzonych i ze zmianą ustępu 2-go prawo ~~rosyjskie~~ rosyjskie nie będzie stosowane, o ile majątek nie ruchomy znajduje się poza Rosją, a majątek ruchomy znajduje się poza Rosją lub w Rosji./

Żądania te winny być - wobec ogólnej tendencji traktatu sformułowane dwustronnie.

Co się tyczy art. 154 projektu berysowskiego należałoby on raczej, do konwencji konsularnej, na którą w obecnym stanie rzeczy zgodzić się nie można. W przedmiocie zaś art.159. projektu należy zauważyć, że sformułowanie klauzuli co do opieki nad spadkami i likwidacji spadków przy dwustronnem jej ujęciu / jak n.p. w traktacie estońskim lub łotewskim / nastre-

tręcza pewne trudności. Musielibyśmy wówczas zezwolić, ażeby Konsulaty bolszewickie w Polsce sprawowały opiekę nad spadkami ruchomymi emigrantów rosyjskich.

Za zgodność odpisu:

29
PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

308
PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

GWARANCJE POLITYCZNE.

Art.1.

Obie układające się strony zapewniają sobie nawzajem całkowite poszanowanie suwerenności państwowej i powstrzymanie się od jakiegokolwiek mieszania się do wewnętrznych spraw strony przeciwnej - również pod postacią wszelkiej agitacji i propagandy.

W szczególności obie układające się strony zobowiązują się nie tworzyć i niepopierać organizacji, mających na celu obalenie ustroju państwowego lub społecznego drugiej, czyniących zamach na jej całość terytorjalną, jak również przypisujących sobie rolę rządu strony przeciwnej, lub części jej terytorjum państwowego.

GWARANCJE WOJSKOWE.

Art.2.

Gdyby przeciwko jednej z układających się stron wszczęte były działania wojenne przez państwo trzecie - strona druga niebiorąca udziału w tej wojnie, obowiązuje się do zachowania neutralności - a więc do niepopierania działań wojennych, do niewywożenia ze swego terytorjum lub przewożenia przez swe terytorjum wojsk, broni, amunicji, i wszelkiego rodzaju materiałów wojskowych przeznaczonych dla jednej ze stron wojujących.

Gdyby jakakolwiek organizacja, która przypisuje sobie rolę rządu jednej z układających się stron, lub części jej terytorjum państwowego podjęła działania zbrojne przeciwko legalnemu rządowi - strona druga obowiązuje się do nie popierania takich działań, do niewywożenia ze swego terytorjum, lub przewożenia przez swe terytorjum sił zbrojnych, broni, amunicji i wszelkiego rodzaju materiałów wojennych przeznaczonych dla takiej organizacji. W szczególności obie układające się strony zobowiązują się nie tworzyć niepopierać - bezpośrednio - na swem terytorjum organizacji, przygotowujących walkę zbrojną z drugą układającą się stroną.

Za zgodność odpisu:

PROJEKT NOWEJ REDAKCJI ARTYKUŁÓW O OPCJI

Art. I.

Prawo wyboru obywatelstwa polskiego posiadają osoby pochodzenia polskiego, znajdujące się w chwili podpisania traktatu na terytorjum Rosji lub Ukrainy, jeśli nie są zapisane, lub nie mają prawa być zapisanymi do ksiąg stałej ludności b. Królestwa Polskiego, albo też nie są zapisane do gminy wiejskiej lub miejskiej, lub do jednej z organizacji stanowych na ziemiach b. Cesarstwa Rosyjskiego, jakie wchodzi w skład Państwa Polskiego.

Prawo tego wyboru przysługuje również osobom powyższym, znajdującym się na terytorjum polskiem.

Pochodzenie polskie uważa się za udowodnione, jeśli interesowany wykaze, że jeden z jego wstępnych z linii ojczyściej lub macierzystej mieszkał stale na obszarze, który wchodził w skład dawnego Państwa Polskiego, tudzież, że on sam lub jego przodkowie zaznaczyli w sposób niedwuznaczny przynależność do narodowości polskiej.

Art. II.

Prawo wyboru obywatelstwa rosyjskiego lub ukraińskiego posiadają osoby, które w chwili podpisania traktatu znajdują się na obszarze Polski, a które w d. 1. sierpnia 1914 r. posiadały obywatelstwo b. Cesarstwa Rosyjskiego i były zapisane lub miały prawo być zapisanymi do ksiąg stałej ludności b. Królestwa Polskiego, albo też są zapisane do gminy wiejskiej lub miejskiej, lub do jednej z organizacji stanowych na ziemiach b. Cesarstwa Rosyjskiego, jakie wchodzi w skład Państwa Polskiego.

Prawo tego wyboru przysługuje również osobom powyższym, znajdującym się na obszarze Rosji lub Ukrainy.

Art. III.

Przepisy o opcji stosują się również do osób, odpowiadających wymaganiom art. I. i 2. o ile osoby te znajdują się poza granicami Polski, względnie Rosji lub Ukrainy i jeśli nie są one obywatelami państw trzecich, lub jeśli pomiędzy jedną z układających się stron a państwem trzecim niema odmiennego układu w sprawie obywatelstwa.

Art. IV.

Prawo wyboru winno być wykonane w przeciągu..... od chwili uprawnienia traktatu. Dla osób przebywających w Rosji pozaeuropejskiej termin ten przedłuża się do.....

Wybór męża rozciągać się będzie na żonę i dzieci do lat 18-u.

W razie śmierci obojga rodziców wybór odkłada się do dojścia dziecka do 18-u lat i od tej daty liczy się termin wskazany w art. I-ym. Za innych, niezdolnych do działań prawnych wyboru dokona przedstawiciel prawny.

Art. V.

Osoby które dokonały wyboru będą mogły, jeśli zechcą pozostać na terytorjum, na którym przebywały.

Państwo na którego rzecz wybór został dokonany, obowiązane będzie przyjąć osoby przesiedlające się.

Będą one ^{miały} prawo zachować majątek nieruchomy, posiadany na terytorjum państwa, w którym przebywały przed dokonaniem wyboru.

Będą mogły wywieźć do państwa, na którego rzecz dokonały wyboru, swój majątek ruchomy wszelkiego rodzaju, bez jakichkolwiek ceł i opłat wywozowych.

Dokonanie wyboru zwolnione będzie od wszelkich opłat stemplowych oraz opłat za publikacje.

Art. VI.

Deklaracje wyboru obywatelstwa będą składane przed władzą lub przedstawicielstwem tego państwa, za którym dana osoby się oświadcza.

Układające się strony zobowiązują się w ciągu jednego miesiąca od dnia podpisania traktatu wydać, ogłosić i podać sobie wzajemnie do wiadomości przepisy, określające władze powołane do przyjmowania i załatwiania oświadczeń o wyborze obywatelstwa.

Art. VII.

Układające się strony zobowiązują się w terminach trzymiesięcznych komunikować sobie w drodze dyplomatycznej spisy osób, które złożyły oświadczenie o wyborze obywatelstwa.

Art. VIII.

Osoba wykonywająca prawo wyboru nie nabywa ipso facto przynależności obranej. Władza przyjmująca oświadczenie o wyborze obywatelstwa zbada czy zachodzą warunki określone w art. I., 2., 3 i wyda bądź uprzednie poświadczenie o prawnie dokonanym wyborze, bądź odmówi przyjęcia do obywatelstwa. W razie odmowy za niedokonany, a ^{wyбір uważa się} poprzednia przynalżność państwowa - o ile istniała - zostaje przywrócona tak, jak gdyby zrzeczenie się jej nigdy nie nastąpiło. Decyzje właściwych władz winny zapadać w terminie najwyżej 6 miesięcznym od zgłoszenia wyboru.

Art. IX.

Osobom, które wykonały prawo wyboru / optantom / przysługiwać będą bez żadnych wyjątków te prawa, które w traktacie niniejszym zostały, lub w przyszłości zostaną przyznane obywatelom obu stron - tak jak gdyby optanci byli obywatelami państwa, na rzecz którego optują, w chwili podpisania niniejszego traktatu.

Art. X.

Obie układające się strony zobowiązują się uznać nowe obywatelstwo, które zostało lub zostaje nabyte przez obywateli obu stron w myśl traktatu niniejszego, konwencji i układów dodatkowych, oraz ustaw obowiązujących, jako też zwolnić pod każdym względem tych obywateli, z tytułu nabycia nowego obywatelstwa, z tych wszystkich więzów prawnych w stosunku do tego państwa, do którego poprzednio należeli.

Wyjaśnienie do Protokołu Końcowego.

Obie układające się strony w celu wyjaśnienia art. Traktatu zgodnie stanowią co następuje:

1/. Przy określeniu pojęcia " pochodzenia polskiego " nieznanosć języka polskiego, lub nazwisko niepolskie nie wykluczają uznania tego języka przez władzę przyjmującą zgłoszenia wyboru obywatelstwa.

2/ Osoby które były zapisane do ksiąg ludności stałej b. Królestwa Polskiego lub miały prawo do takiego zapisu, tudzież osoby, które były zapisane do gminy miejskiej lub wiejskiej, albo do jednej z organizacji stanowych na ziemiach b. Cesarstwa Rosyjskiego, jakie wchodziły w skład Państwa Polskiego, uważane będą z samego prawa - niezależnie od miejsca swego pobytu - za obywateli polskich; przeto nie mają potrzeby wykonywania wyboru obywatelstwa polskiego.

3/ Do osób nie posiadających żadnej przynależności państwowej będą odpowiednio stosowane artykuły I, II i III.

Za zgodność:

Ryga, dnia 7 grudnia 1920 roku.

Del. Pok.

ODPIS.

Ekspert wojskowy.

Wywiad naszego konfidenta z p. Kryczewskim, szefem Biura Prasowego, Misji Haneckiego w Rydze z dn. 1. grudnia r.b.

No. 87.

1. Rząd Rosji Sowieckiej w stosunku do inteligencji rosyjskiej był bezwzględnie wrogim lub neutralnym z powodu wrogiego lub neutralnego jej stanowiska w stosunku do rewolucji. Inteligencja innych państw powinna się kształcić na przykładzie inteligencji rosyjskiej. Każdy inteligent zajmie względem rewolucji stanowisko czynne: za lub przeciw, neutralnych nie będzie. Rosja zawsze poprze przyjazną jej inteligencję innych państw.
2. Rząd sowiecki porzucił zupełnie wszelką agresywną politykę nie tylko w stosunku do Polski, lecz także do każdego z sąsiednich państw Rosji. Wszelkie pogłoski o dążeniu Rosji do wojny z Polską są prowokacją. Rząd rosyjski chce obecnie za wszelką cenę naprawić swoje ekonomiczne stosunki, co przy nowej wojnie byłoby niemożliwym.
3. Rząd sowiecki nie myśli obecnie o wprowadzeniu w jakimkolwiek państwie ustroju komunistycznego przy pomocy rosyjskiej czerwonej armji. Wszelkie o tem pogłoski lub informacje są tendencyjne i nieprawdziwe. Fakt ten jednak bynajmniej nie oznacza, by rząd sowiecki zlikwidował lub zrzekł się zupełnie programu wywołania światowej rewolucji w Europie, Azji lub Ameryce. Przyszedł on jedynie do przekonania, że wobec ciężkiego ekonomicznego stanu Rosji należy obecnie wstrzymać się od wykonania jednego z punktów programu partji komunistycznej / pieredyszka/. Czerwona armja rosyjska niema zamiaru nieść światu komunizmu na bagnatach. Jeśli jednak już obecnie w jakimkolwiek z państw władza przejdzie do rąk robotników i włościan, jeśli Rosja będzie miała zupełną pewność, iż nowy rząd takiego państwa ma silne podstawy - to rząd Rosji sowieckiej w myśl istotnych zasad idei komunizmu okaże państwu wszelką pomoc, na jaką go będzie stać.
4. W sprawie koncentrowania na granicach polskich wojsk sowieckich Kryczewski odpowiedział: Bierieżonago i Bog bereżet. Armja czerwona koncentruje się nie przeciw Polsce, lecz na wypadek ze strony ententy, przede wszystkim zaś Francji. Rząd sowiecki posiada wiadomości o zamiarach Francji tworzenia nowej bazy dla rosyjskiej kontrrewolucji: przez Gdańsk na terenach Litwy i państw nadbałtyckich. Dla wyjaśnienia więc sytuacji politycznej rząd sowiecki czyni pewne przygotowania.
5. W sprawie zupełnie bezstronnego informowania opinji polskiej o Rosji sowieckiej Kryczewski obiecał poprzeć przed odnośną władzą sowiecką projekt stworzenia w Warszawie dziennika, który, będąc zupełnie lojalnym w stosunku do obecnego rządu i nie naruszając w niczem przepisów o prasie polskiej a/.

Projekt.

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na notę Komisarzy Ludowych dla Spraw Zagranicznych, Cziczeryna i Rakowskiego zakomunikowaną mi pismem Pańskim z dnia mam zaszczyt z polecenia rządu mego zakomunikować co następuje:

Odmowę Rządu Rosyjskiego i Ukraińskiego co do udzielenia wzajemnych gwarancji wojskowych Rząd Polski z ubolewaniem przyjmuje do wiadomości. Jednocześnie zaś stwierdzić musi, że zarządzenia wojskowe wydawane obecnie przez Rządy R.S.F.S.R. i U.S.S.R. a mianowicie powoływanie pod broń nowych roczników w chwili gdy stan wojenny na wszystkich frontach ustał wzbudzają w Rządzie Polskim zdziwienie ile że Rząd Polska nie widzi przeciw komu wzmocnianie wojsk R. S. F. S. R. i U. S. S. R. mogłoby być skierowane. Mając na uwadze wielokrotne oświadczenia pokojowe rządów R. S. F. S. R. i U. S. S. R., Rząd Polski ze swej strony zdemobilizował już znaczną część wojsk polskich, czyniąc w ten sposób realny krok naprzód ku ustaleniu warunków życia pokojowego. Również z ubolewaniem skonstatować musi Rząd Polski, że nota Komisarzy Ludowych do Spraw Zagranicznych Cziczeryna i Rakowskiego pomija zupełnie sprawę wymiany jeńców wojennych i zakładników, a to tembardziej, że Rząd Polski ze swej strony poczynił wszystkie kroki dla umożliwienia jaknajszybciej powrotu jeńców stron obu.

Przechodząc do porządku dziennego nad zarzutami - zawartymi w nocie z dnia , jako nieuzasadnionymi, już rzeczowo wielokrotnie odpartymi Rząd Polski wyraża nadzieje, że prace Konferencji Pokojowej potoczą się szybko naprzód i doprowadzą rychło do zawarcia definitywnego pokoju.

Proszę przyjąć Panie Przewodniczący wyrazy głębokiego szacunku i poważania.



Ryga II grudnia

Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na notę Komisarzy Ludowych dla Spraw Zagranicznych, Cziczierina i Rakowskiego zakomunikowaną mi pismem pańskim Nr. II4 z dnia 2 grudnia, mam zaszczyt z polecenia mego Rządu zakomunikować co następuje:

Przyjmując z ubolewaniem do wiadomości odmowę Rządu Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad i Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad co do udzielenia wzajemnych gwarancji wojskowych Rząd Polski jednocześnie stwierdzić musi, że zarządzenia wojskowe wydawane obecnie przez Rządy Rosyjski i Ukraiński a mianowicie powoływanie roczników w chwili, gdy działania wojenne na wszystkich frontach ustały, wzbudzają w Rządzie Polskim zdziwienie ile że Rząd Polski nie widzi przeciwko komu wzmocnienie czerwonej armji mogłyby być skierowane. Mając na uwadze wielokrotne oświadczenia pokojowe Rządów Rosyjskiej Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Rad i Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Rad, Rząd Polski ze swej strony zdemobilizował już znaczną część wojsk polskich, czyniąc w ten sposób realny krok naprzód ku ustaleniu warunków życia pokojowego. Również z ubolewaniem skonstatować musi Rząd Polski że nota Komisarzy Ludowych do Spraw Zagranicznych Cziczierina i Rakowskiego pomija zupełnie sprawę wziętych do niewoli jeńców wojennych i zakładników a to tembardziej, że Rząd Polski ze swej strony poczynił wszystkie kroki dla umożliwienia powrotu jeńców obu stron.

Przechodząc do porządku dziennego nad zarzutami zawartymi w wyżej wspomnianej nodzie, jako nieuzasadnionymi i już wielokrotnie rzeczowo odpartymi, Rząd Polski wyraża nadzieję, że prace Konferencji Pokojowej potoczą się szybko naprzód i doprowadzą rychło do zawarcia definitywnego pokoju.

Proszę przyjąć Panie Przewodniczący wyrazy prawdziwego szacunku i poważania.

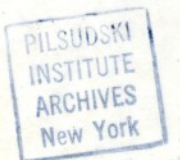
Przewodniczący Polskiej Delegacji Pokojowej

Do Pana Przewodniczącego

Rosyjsko-Ukraińskiej Delegacji Pokojowej

w R y d z e .

Za zgodność odpisu:



315

dypłomytów sowieckich projekty aktualne wystąpien zbrojnych przeciwka Polsce - skore jest rzeczą jasną, że układ stosunków międzynarodowych w w razie wojny polsko-bolszewickiej uległby bardzo poważnym przesunięciom w rozkładzie sił prawdopodobnie nie na korzyść bolszewikom.

W celu wyjaśnienia powyższego usilnie proszę o nadesłanie przez Nacz. Dow: jego zapatrywań na tę sprawę z temi korektywami do poglądów przez nas meldowanych, jakie posiadanie całokształtu sytuacji dostarcza.

Posunięcia dosyć nieoczekiwane, jak nota Jéffego z dnia 11/XII. /załącznik No.2/ nie wydają mi się serjo prognostykami poważnych wstrząśnień. Odnoszę raczej wrażenie, iż bolszewicy zupełnie poważnie przypuszczają możliwość stworzenia casus belli przez władze wojskowe wbrew opinii zmęczonego społeczeństwa polskiego, starcia nowego i nowej wojny sobie nie życząc. Przez pisanie not tego rodzaju uzyskują dwie korzyści: 1-o odpowiedź, która jest takim lub innym wyjaśnieniem sytuacji, 2-o grają na antagonizmach wewnątrznych w społeczeństwie polskim, licząc że każde najbardziej nieskuszone ich oskarżenie zostanie podjęte przez jedną z grup politycznych w Polsce dla obrócenia go przeciw innej. Istotnym celem dyplomatycznym ostatniej noty jest być może chęć otrzymania ze strony polskiej analogicznych zapewnień co do Zeligowskiego, jakie otrzymała Litwa. Owa obawa przed sferami wojskowymi, a przed Belwederem w szczególności jest momentem nader cennym na gruncie tutejszym, co niejednokrotnie p.Przewodniczący Dąbski osobiście stwierdził. Z drugiej strony wszakże wolno przypuszczać, iż w notach podobnych do wczorajszej kryje się również spora doza obawy.

Co do ogólnego zatem stanowiska bolszewików, zarówno jak co do ich taktyki oraz taktyki naszej podtrzymujemy dotychczas zajmowane przez siebie stanowisko, nie mając dostatecznej ilości danych, aby je zmienić.

Stanowisko, zajmowane przez bolszewików w poszczególnych kwestjach wyjaśniają w dostatecznej mierze załączone noty, protokoły, przejęte depesze i prasa.

2. Charakter prac Dąbskiego.

O ile sądzić można, prace komisji traktowane były przez bolszewików jako wywiad co do warunków polskich. Wobec tego komisje właściwie nie z rzeczy spornych zakatwić nie były w stanie. Joffe zachowuje w każdej

ze spraw wewnątrz Delegacji Sowieckiej możność zupełnie autorytatywnej decyzji. Dotychczasowa taktyka jego pozwala stawić przypuszczenia, iż potraktuje on wszystkie kwestje sporne, jako konglomerat, w którym ~~chociaż~~ za pewne ustępstwa będzie się starał wywalczyć dla siebie odnośne korzyści.

Z naszej strony prace w komisjach, z których prowadzone są stenogramy, albo protokoły, traktowane są jako forum, na którym dokumentalnie ustalić należy zarówno słuszność naszych żądań, jak i logikę naszych argumentów. Ustępstw zasadniczych na komisjach zdecydowane nie czynić, aby w ten sposób uzyskać możność możliwie szerokiej skali przetarć w rekowaniach ostatecznych z Joffem, co wydaje się potrzebnym, zwłaszcza w dziedzinie tych żądanych przez nas zmian preliminarjów, które z nich prawnie wyprowadzić się nie dadzą / rektyfikacja granic /. Obecnie realnych wyników spodziewać się można jedynie z rozmów Przewodniczących.

Ze swej strony kładę nieustanny nacisk wewnątrz Delegacji na wysuwanie konieczności zarządzeń demobilizacyjnych ze strony Rosji. Staraniem się również punkt ten uwzględnić w projektach not / załącznik No.2. i No.9./ Na ostatnim zebraniu Delegacji zgodzono się z tym, iż Dąbski będzie przy każdej sposobności wobec Joffego sprawę tę uparcie poruszał. Sądzę, że gdyby tą drogą nie udało się przyspieszyć, albo ~~zgoła~~ osiągnąć odnośnych kroków demobilizacyjnych, to przecież każde oświadczenie i wyjaśnienie w tej sprawie, zwłaszcza oficjalne, jak np. w odpowiedzi na notę - będzie miało znaczenie dla nas ~~wizualnie~~ dodatnie.

W łonie Delegacji panuje przekonanie, iż mający się odbyć dnia 20 grudnia b.r. zjazd sowietów w Moskwie, wytwarza termin prekluzyjny, przed którym skończyć się muszą sztuczki taktyczne Joffego, a sprawa będzie zadecydowana. Przypuszczenie to opiera się na przesłankach wyciągniętych z rozmów z delegami bolszewickimi, jakoby Joffe nie chciał na zjazd ten stawić się z prężnymi rękami. Osobiście nie mam w tym względzie żadnej wyrobionej opinii. Wszelkie wskazówki i dane w sprawie powyższej, dostarczane przez Naczelne Dowództwo, mogą mieć duże znaczenie dla taktyki Delegacji Polskiej.

3. Załączniki.

1. Przejęte depesze bolszewickie otwarte / 8 arkuszy /

2. Nota Joffego z dn. 11 grudnia 1920.r. i projekt eksperta wojskowego odpowiedzi na nią.
3. Aide memoire w sprawie prac komisji prawno-politycznej.
4. Polski projekt gwarancji politycznych i wojskowych.
5. Projekty polski i rosyjski artykułów w sprawie opcji.
6. Wywiad z panem Kryczewskim.
7. Rozmowa Joffego z Dąbskim z dn. 6/XII.
8. Rozmowa Joffego z Dąbskim z dn. 8/XII.
9. Projekt eksperta wojskowego i ostateczna redakcja odpowiedzi na notę Cziczierina do Sapiehy z dn. 2.grudnia 1920.r.
10. Przejęcie bolszewickie depesze szyfrowe./ 5.ogz./

Ppułkownik p.d:Sztabu Generalnego

/e/ MATUSZEWSKI m.p.

Za zgodność odpisu:

